


Michał Kotin   
Uniwersytet Zielonogórski, Zielona Góra  
michaikotin1@gmail.com

## ONTOGENETYCZNY I FILOGENETYCZNY WYMIAR ZMIAN JĘZYKOWYCH W ZAKRESIE GRAMATYKI

**Słowa kluczowe:** ontogeneza, filogeneza, zmiany językowe, funkcje kategoriałne form gramatycznych  
**Keywords:** ontogenesis, phylogenesis, language change, categorial functions of grammatical forms

### 1. Wprowadzenie: problem i cel badawczy

W roku 1997 ukazała się drukiem monografia Rogera Lassa pod tytułem *Historical Linguistics and Language Change* (Lass 1997), która jest obecnie klasycznym dziełem opisującym zmiany językowe z punktu widzenia neodarwinistycznej koncepcji biologii rozwojowej, przy czym w centrum uwagi jej autora znajduje się filogeneza języków jako organizmów naturalnych. Ich rozwój badany jest z wykorzystaniem metodologii maksymalnie zbliżonej do metod biologii rozwojowej w jej postaci neodarwinistycznej, czyli badaniu podlegają procesy zmian językowych przede wszystkim w sferach fonetyki i gramatyki. Analizowane są one na podstawie założeń opartych na filarze teorii ewolucji, jakim jest adaptacja form organicznych do zmieniających się warunków otoczenia zewnętrznego poprzez odpowiednią zmianę funkcji tychże form. Klasyczna, pochodząca od teorii gramatyki historyczno-porównawczej autorstwa Jacoba Grimma i Augusta Schleichera (ten ostatni określał glottochronologię, czyli językoznawstwo, jako naukę stricte przyrodniczą (por. Schleicher 1863: 6–7)), genealogia językowa poszerzona tu została o wątki neodarwinistyczne, np. koncepcję egzaptacji (obok adaptacji), czyli utraty przez formę

językową pierwotnej funkcji bez nabycia nowej, podobnie jak dzieje się to w wypadku rudymentów czy atawizmów u istot żywych.

W roku 1999 David Lightfoot opublikował monografię pod tytułem *The Development of Language. Acquisition, Change, and Evolution* (Lightfoot 1999). Ten autor z kolei twierdzi, iż historia języka powinna zostać zastąpiona przez teorię zmian językowych, opartą w pełni na mechanizmach zasad i parametrów (por. Chomsky, Lasnik 1993) w procesie przyswajania języka przez dziecko. Ponieważ zdaniem D. Lightfoota ontogeneza całkowicie pokrywa się w swoich istotnych aspektach z filogenezą, muza Klio powinna zostać z lingwistyki historycznej usunięta, ta zaś przeistoczyć się ma w badania nad przemianą form na podstawie błędów systemowych, z których rozwijają się nowe normy. Mechanizmy tego rozwoju mogą zatem bez istotnych zmian zostać przeniesione na filogenezę, zaś wymiar filogenetyczny może być *mutatis mutandis* uznany za w pełni odpowiadający wymiarowi ontogenetycznemu. Filologia, a zwłaszcza badania nad źródłami historycznymi, w tym paradygmacie nie ma odrębnego miejsca i powinna zostać całkowicie wyodrębniona z lingwistyki, w tym także z lingwistyki historycznej.

Obydwa opracowania prezentujące organologiczne podejście do języków naturalnych uwypuklają poszczególne cechy języka, podejmując próbę uproszczenia skomplikowanych, a jednocześnie bardzo istotnych korelacji zachodzących pomiędzy ontogenezą i filogenezą języków naturalnych. W rzeczywistości zarówno propozycja Lightfoota, aby usunąć muzę Klio z badań historycznych nad językiem i zastąpić ją badaniami nad akwizycją językową, jak i przeciwne spojrzenie Lassa na rozwój języka wyłącznie z punktu widzenia filogenezy, skutkują zubożeniem tak przedmiotu badawczego, jak i metodologii badawczej. Wyjścia szukać należałoby w syntezie obydwóch metodologii. Takiego rodzaju syntezy są nierzadko stosowane w teorii bez uwzględniania nie tylko cech wspólnych obu podejść, lecz również istotnych różnic między nimi. Filogeneza powtarza bowiem ontogenezę nie mechanistycznie, lecz zawsze tylko i wyłącznie *mutatis mutandis*. Ponadto obserwacja przyswajania języka przez jednostkę niemal nigdy nie uwzględnia czynników o charakterze pozajęzykowym, takich jak zmiany paradygmatów społeczno-kulturowych, wpływy nurtów i tendencji politycznych, sytuacji gospodarczej itp., na co zwracał uwagę znakomity badacz rumuńsko-niemiecki Eugenio Coșeriu (1958). Poza tym na przykład wpływy kontaktów językowych w ontogenezie nie pokrywają się z ich działaniem w filogenezie.

W niniejszym artykule rozpatrywane są dwa przykłady współdziałania akwizycji językowej i rozwoju historycznego wybranych jednostek językowych oraz ich funkcji gramatycznych, a mianowicie (1) kolejność przyswajania form morfologicznych czasowników mocnych (nieregularnych) i słabych (regularnych) w porównaniu z kolejnością powstawania odpowiednich klas koniugacji tychże czasowników w rozwoju języków germańskich oraz (2) kolejność przyswajania funkcji deontycznych („rdzennych”) i epistemicznych („deiktycznych”) czasowników modalnych

w językach germańskich w połączeniu z funkcją czasu i aspektualności tychże czasowników w składzie konstrukcji gramatycznych kodujących poszczególne funkcje kategoriałne.

Wybór właśnie tych dwóch zjawisk uwarunkowany jest z jednej strony faktem, iż należą one do różnorodnych płaszczyzn systemu gramatycznego, a co za tym idzie – pozwalają spojrzeć na badane zjawisko z dwóch dość odległych od siebie perspektyw. Z drugiej zaś strony obydwie zjawiska zostały jak dotąd najbardziej szczegółowo zbadane zarówno w aspekcie ontogenetycznym, jak i filogenetycznym w literaturze fachowej. Ramy niniejszego artykułu nie pozwalają na rozszerzenie badanej problematyki, chociaż współzależność ontogenezy i filogenezy obserwować można również, badając inne zjawiska, m.in. rozwój i przyswajanie kategorii czasu lub diatezy w systemie czasownika, współdziałanie aspektu w systemie gramatycznym czasownika oraz określoności/nieokreśloności w systemie kategorii rzeczownika itp.

## **2. Czasowniki mocne (nieregularne) i słabe (regularne) języków germańskich z punktu widzenia diachronii i akwizycji językowej**

We współczesnych językach germańskich produktywny jest jedynie model form odmiany słabej, stosującej przy tworzeniu tematów czasowych tzw. sufiks dentalny, czyli zawierający spółgłoskę *-d*, a w języku niemieckim wskutek drugiej przesuwki spółgłosek *-t*, por. ang. *live-d*, *paint-ed*, niem. *leb-te*, *mal-te*. Wszystkie nowe czasowniki oraz wszystkie czasowniki zapożyczone z innych języków tworzą formy za pomocą tego właśnie modelu. Natomiast czasowniki mocne należą do warstwy archaicznej i nie są produktywne. Terminy *starke* oraz *schwache Verben* wprowadzone zostały przez klasyka językoznawstwa historyczno-porównawczego J. Grimma. Klasa czasowników mocnych, których formy czasowe tworzone są za pomocą apofonii samogłoski rdzennej (tzw. ablautu), jest zatem klasą zamkniętą, a więc nieproduktywną, por. ang. *write* – *wrote*, *see* – *saw* etc. Dlatego czasowniki mocne we współczesnych językach germańskich określane są również mianem czasowników nieregularnych (ang. *irregular verbs*) (w odróżnieniu od czasowników regularnych (ang. *regular verbs*), czyli słabych). W aspekcie historycznym chodzi natomiast o grupę czasowników wysoce regularnych, bowiem apofonia indoeuropejska występująca pierwotnie jako zjawisko fonetyczne, które w innych językach też rodziny pełni funkcję indykatora morfologicznego sporadycznie, w językach germańskich została w pełni zgramatyzalizowana przy tworzeniu tematów czasownikowych. Istniało mianowicie siedem rzędów ablautu, z których każdy odpowiadał ścisłym systemowym regułom ilościowej (długość) i jakościowej (wymowa) odmiany samogłoski w rdzeniu według odpowiednich stopni – normalnego (pełnego), zerowego (stopnia redukcji) czy przedłużonego, np. goc. *niman* / *nam* / *nēmum* / *numans* ‘wziąć’ (rząd IV) lub *kiusan* / *kaus* / *kusum* / *kusans* ‘wybrać’ (rząd II) etc. We wszystkich

językach starogermańskich odmiana według ablautu odpowiadała tymże ścisłym regułom, będąc zjawiskiem systemowym i produktywnym. Natomiast model odmiany według tzw. typu słabego, stworzonego za pomocą sufiksu dentalnego (który we współczesnych językach germańskich jest typem regularnym, por. ang. *regular verbs*), powstał później. Czasowniki słabe (*schwache Verben*, *weak verbs* – termin J. Grimma) były tworzone od czasowników mocnych (por. niem. *sitzen* – *setzen*), od rzeczowników (por. niem. *Land* – *landen*), od przymiotników (por. niem. *tot* – *töten*) lub od innych części mowy. Ramy artykułu nie dają mi niestety możliwości opisanego całościowo mechanizmu tworzenia form czasowników mocnych i słabych, ale z punktu widzenia problematyki niniejszej pracy wystarczy wskazać na to, że, po pierwsze, czasowniki mocne to pierwotne tematy czasownikowe, zaś czasowniki słabe to formy wtórne, pochodne od tematów czasowników mocnych lub tematów nominalnych; po drugie, tworzenie form czasowników mocnych było pierwotnie tak samo systemowe, jak i tworzenie form czasowników słabych; po trzecie, we współczesnych językach germańskich systemowo tworzone są wyłącznie formy czasowników słabych (regularnych), zaś formy czasowników mocnych są idiomatyczne i nie wykazują cech derywacji systemowej.

W akwizycji językowej oczekuje się procesu odwrotnego do filogenezy, a mianowicie: przyswajania przez dziecko najpierw form czasowników słabych (regularnych), zgodnie z modelem produktywnym, a dopiero później form czasowników mocnych, czyli nieregularnych, jako wyjątków od reguły tworzenia form czasu przeszłego oraz imiesłowu biernego<sup>1</sup>. W taki właśnie sposób wiedzę o tworzeniu podstawowych form czasownika przekazuje się najczęściej na zajęciach z gramatyki języków germańskich jako języków obcych w szkole lub na kursach języków obcych. Logika tworzenia form regularnych zmusza obcokrajowca do zastosowania zasady analogii przy tworzeniu form od czasowników nieregularnych, czyli np. *\*comed* od *come*. Nauczyciel koryguje błąd, podaje prawidłową formę *came* i objaśnia wzorce tworzenia form nieregularnych, wskazując na to, że powinny one być po prostu zapamiętane, po części na podstawie pewnych nieregularnych skojarzeń dźwiękowych. Obserwując rozwój mowy u dzieci z rodzin rodzimych użytkowników języka angielskiego, zakładamy więc, że akwizycja przebiega w sposób porównywalny, czyli najpierw przyswajane są formy regularne, a później nieregularne. Jednakże eksperyment przeprowadzony m.in. przez badaczy akwizycji językowej (por. Bornkessel-

1 Oprócz regularności w akwizycji ważna jest oczywiście również frekwencja, a czasowniki mocne używane są dość często, ponieważ są m.in. czasownikami podstawowymi i niepochodnymi. Mimo to nie ma podstaw, by twierdzić, że czasowniki słabe na ogół występują znacznie rzadziej niż czasowniki mocne, por. angielskie czasowniki mocne *go*, *come*, *bring*, *take* itp. vs. słabe *live*, *paint*, *play*, *die* itp. Ponadto „pochodność”, „wtórność” czasowników słabych jest przeważnie zjawiskiem diachronicznym. W dowolnym współczesnym języku germańskim czasowniki słabe typu *play*, *paint*, *live* itp. nie różnią się od czasowników mocnych nie tylko frekwencją występowania, lecz również z punktu widzenia pierwotności vs. pochodności.

-Schlesewski, Schlesewski 2009: 47–48) dowodzi, iż akwizycja przebiega tu dokładnie odwrotnie, a mianowicie dzieci na pierwszym jej etapie przyswajają formy typu *come – came*, zaś później – formy typu *live – lived*. Formy nieregularne zostają najpierw wyuczone na pamięć, po czym dziecko odkrywa regułę, zgodnie z którą formy czasu przeszłego większości czasowników tworzyć można poprzez dodawanie sufiksu dentalnego według modelu *work-ed, paint-ed* etc. Dopiero po przyswojeniu tej zasady tworzenia form czasu przeszłego dziecko zaczyna popełniać błędy, tworząc formy nieregularne według modelu regularnego, stosując prostą analogię.

Jak można objaśnić to zjawisko? Steven Pinker (1984: 179–180, 265–268, 360–363, 394, 412) proponuje następującą hipotezę: najpierw formy czasowników nieregularnych zapamiętywane są poprzez ich „zapisywanie” w przestrzeniach neokorteksu mózgu, które odpowiadają za nieregulowaną systemowo pamięć. Później w innych przestrzeniach neokorteksu, odpowiadających za tworzenie form poprzez modele analogii, zapisywany jest cały model, który pozwala tworzyć formy na podstawie nowych parametrów. Dopiero potem odbywa się interferencja obydwóch zasad, po czym następuje świadoma czy raczej podświadoma selekcja obu typów. Alternatywne podejście proponują Noam Chomsky i Morris Halle (1968), przy czym ich hipoteza została przedstawiona wcześniej niż hipoteza Pinkera. Autorzy rozpatrują alternację samogłosek w rdzeniu czasownika przy odmianie mocnej jako mechanizm, który podlega regułom w pełni porównywalnym z zasadami tworzenia form czasowników słabych, zaś afiks wewnętrzny, odpowiadający za kodowanie form czasów gramatycznych czasowników mocnych – jako ekwiwalent funkcjonalny afiksu zewnętrznego (sufiksu dentalnego) czasowników słabych. Historia języka dowodzi, że pierwotnie właśnie taka korelacja funkcjonalna miała miejsce, czyli w aspekcie historycznym jedynie akceptowalną jest hipoteza Chomskiego–Hallego. Natomiast nie możemy mechanistycznie przekładać tu filogenezy na ontogenezę, bowiem nie wiadomo, jakie mechanizmy systemowe leżą u podstaw tworzenia form czasowników mocnych we współczesnych językach germańskich. Przecież nie możemy opisać tychże mechanizmów tak, jak bez problemu robimy to w odniesieniu do czasowników słabych. Właśnie dlatego Chomsky i Halle w sposób bardzo ostrożny mówią o możliwości fiksacji pewnej „subregularności” odnośnie do czasowników nieregularnych: „Thus we can find a small »subregularity« in the class of irregular verbs by generalization of the Vowel Shift Rule to certain lax nonback vowels” (ibid.: 201). Jaki status ma jednak ta subregularność z punktu widzenia relacji między ontogenezą a filogenezą? We wspomnianej już wyżej książce Iny Bornkessel-Schlesewsky i Matthiasa Schlesewsky’ego (2009) bardzo dokładnie opisane są neurofizjologiczne i elektrofizjologiczne mechanizmy tworzenia form mocnych i słabych czasowników w języku angielskim w częściowym porównaniu z językiem niemieckim. Autorzy bazują na badaniach eksperymentalnych przeprowadzonych wśród dzieci i dorosłych, rodzimych użytkowników poszczególnych języków, w tym u osób z patologiami różnych części mózgu, powodującymi różne typy afazji –

chorobą Parkinsona i chorobą Alzheimera. Wnioski autorów dotyczące mechanizmów działania różnych odcinków łańcucha neuronalnego neokorteksu jednoznacznie świadczą o tym, że drogi tworzenia form według „regularnego” i „nieregularnego” typu mają w mózgu różną lokalizację.

Łańcuchowi temu brakuje jednak jednego istotnego ogniwa, a mianowicie odpowiedzi na podstawowe pytanie diachroniczne: jak w wypadku czasowników zmieniają się z biegiem czasu reguły kodowania morfologicznego kategorii czasu? Bez uwzględnienia danych z różnych etapów historycznego rozwoju języków, a także danych rekonstrukcji językowej dla wcześniejszych, nieudokumentowanych pisemnie etapów ich ewolucji, odpowiedź na to pytanie jest niemożliwa. Dla neurolingwistyki, psycholingwistyki, teorii akwizycji językowej i innych subdyscyplin językoznawstwa znajdujących się na pograniczu różnych dyscyplin naukowych przytoczone powyżej wyniki eksperymentów mają autonomiczny, własny wymiar teoretyczny, zaś odpowiedzi na postawione w ich ramach pytania są w pełni wystarczające. W ramach językoznawstwa jako uniwersalnej teorii języka takie oderwanie ontogenezy od filogenezy będzie jednak zawsze niedopuszczalnym zawężeniem kąta widzenia, wbrew wspomnianej powyżej tezie D. Lightfoota o zbędności muzy Klio w badaniach historycznych nad językiem wskutek rzekomo wystarczającego podejścia *stricte ontogenetycznego*.

Porównanie filogenezy i ontogenezy pozwala wyciągnąć wnioski odnośnie do mechanizmu zmian językowych i ich odzwierciedlenia w akwizycji językowej. Kongenialność ontogenezy i filogenezy nie jest tu zjawiskiem mechanistycznym, co usprawiedliwiałoby usunięcie muzy Klio z teorii zmian językowych. Pierwotność ablautu przy tworzeniu paradygmatów odmiany czasowników w historii języków germańskich (filogenezie), gdzie ablaut został usystematyzowany, otrzymuje potwierdzenie w eksperymencie w ramach akwizycji językowej (ontogenezy). Historycznie wtórne czasowniki „słabe” tworzą odmienny system reguł, który z biegiem czasu staje się dominujący i wywołuje wpływ indukcyjny na archaiczny typ derywacji „mocnej”. Według schematu skłaniającego dziecko, które oswoiło odmianę czasowników regularnych, do tworzenia formy *comed* od *come* przebiega „legalizacja” tego pierwotnego błędu przy przejściu czasowników mocnych do grupy czasowników słabych, np. niem. *fragen* – *fragte* – *gefragt* obok *tragen* – *trug* – *getragen*, por. stwniem. *fragan* – *fruog* – *fruogun* – *gifragan* (VI rząd ablautu), goc. *fraihnan* – *frah* – *frehun* – *fraihans* (V rząd z *n*-praesensem), niem. *pflügen* – *pflęgte* – *gepflęgt* (wcześniej *pflog*, *gepflogen*), *backen* – *backte* – *gebacken* (forma mieszana, wcześniej *buk* – *gebacken*). Słabe czasowniki nie przechodzą jednak do klasy mocnych z tej samej przyczyny, która nie pozwala dziecku, które przyswoiło schemat odmiany czasowników słabych, stosować modelu tworzenia ich form czasowych zgodnie ze schematem „mocnym”, czyli poprzez ablaut w rdzeniu<sup>2</sup>. W taki oto sposób

2 Oddzielne przykłady przejścia czasowników pierwotnie słabych, a więc pochodnych od innych słów, do klasy czasowników mocnych są wyłącznie skutkiem analogii dźwiękowych, por. niem.

odbywa się przemiana błędów dnia dzisiejszego w normy dnia jutrzejszego w procesie rozwoju historycznego języka. Ale najbardziej interesującym jest tu nie tyle – samo w sobie dość trywialne – zastępowanie jednostkowości systemowością, ile paradoksalne poprzedzanie ukrytej, niewidzialnej systemowości na początkowym etapie akwizycji morfologii czasownika. Objawia się tu uniwersalny mechanizm pozwalający na wysunięcie hipotezy o pierwotnej funkcji morfologicznej wymiany samogłosek w temacie czasowników jako środka kodowania najpierw aspektów, a później czasów. Zastąpienie tego mechanizmu sufiksacją nie zmieniło faktu, że pierwotny mechanizm w jakiś dziwny sposób zachował się w „pamięci genetycznej” mózgu użytkowników języka, który to mózg na początku albo wykrywa ukrytą regularność form pozornie nieregularnych, albo generuje tę ukrytą, niewidoczną regułę każdorazowo na nowo, na bazie pewnych uniwersalnych mechanizmów. Wniosek ten ogranicza się, rzecz jasna, do języków germańskich, ale w tym nie ma nic dziwnego. Tylko w tych bowiem językach zachowane są czasowniki obydwóch typów odmiany, a pierwotny, archaiczny, nieprzejrzysty, zakonserwowany – choć przy tym jednak w dziwny sposób „żywy” – system w sposób harmonijny współistnieje z nowym, przejrzystym, transparentnym systemem, zbudowanym według zasadniczo odmiennej analogii.

### 3. Rdzenna i deiktyczna semantyka czasowników modalnych w akwizycji językowej i w rozwoju historycznym

Zasadnicza różnica między tzw. „obiektywnym” i tzw. „subiektywnym” znaczeniem orzeczeń modalnych po raz pierwszy opisana została w dwóch pracach z lat 70. ubiegłego stulecia – w monografii brytyjskiego językoznawcy Johna Lyonsa (1977) oraz w artykule francuskiego lingwisty Jeana Fourqueta (1970). Lyons dzieli w swej książce wypowiedzi na tzw. *It-is-so-sentences*, czyli propozycje zawierające stwierdzenia faktów, i tzw. *I-tell-you-so-sentences*, czyli wypowiedzi, w których mówiący wyraża swoje własne lub obce przypuszczenia odnośnie do prawdopodobieństwa predykcji, por. *Nasz sąsiad pojechał do Gdańska* vs. *Nasz sąsiad chyba/prawdopodobnie* lub *podobno, rzekomo pojechał do Gdańska*. Wypowiedzi zawierające predykaty modalne mogą, w zależności od kontekstu lub innych czynników, kodować zarówno modalność pojmowaną jako fakt (tj. możliwość, pozwolenie, konieczność, polecenie itp.), jak i modalność, która odnosi się do stopnia przekonania mówiącego

---

(pierwotnie słaby, pochodny od przymiotnika starowysokoniem. *gilih*, niem. *gleich* ‘podobny’) *gleichen* – *glich* – *geglichen* ‘być podobnym’, który zamienił się w czasownik mocny pod wpływem wzorca 1 klasy czasowników mocnych typu *bleichen*, *streichen*, *weichen*. Natomiast pochodzący od tego samego tematu angielski czasownik *to like* ‘lubić’ zachował pierwotny, tj. słaby (regularny) typ odmiany.

co do prawdopodobieństwa zawartej w wypowiedzi informacji. Na przykład wypowiedź *Nasz sąsiad musiał/miał pojechać do Gdańska* potencjalnie może oznaczać konieczność wyjazdu sąsiada do Gdańska, przekonanie mówiącego, że taki wyjazd się odbył, albo też (w wypadku konstrukcji z *mieć*) – przekazanie informacji o takim wyjeździe otrzymanej przez mówiących od osób trzecich. W pierwszym wypadku mamy do czynienia z modalnością obiektywną (w terminologii Fourqueta), w drugim i trzecim zaś – z modalnością subiektywną.

Analiza tego rodzaju zasadniczych różnic w semantyce wypowiedzi z orzeczeniami modalnymi w literaturze zaowocowała całym szeregiem koncepcji dotyczących specyfiki funkcjonowania orzeczeń modalnych jako środków kodowania różnych typów modalności, co doprowadziło m.in. do powstania mnóstwa nowych pojęć. We francuskiej tradycji modalność obiektywna jest określana także jako *modalité*, zaś modalność subiektywna – jako *modalisation* (por. Krause 1997: 94). W tradycji anglojęzycznej istnieje kilka nurtów badawczych, których przedstawiciele posługują się zróżnicowaną terminologią. Bernd Heine rozróżnia *agent-oriented* i *speaker-oriented modality* (por. Heine 1995)<sup>3</sup>, natomiast Frank Palmer (1986) i Angelika Kratzer (1991) używają pojęć *root modality* vs. *epistemic modality*. W terminologii niemieckojęzycznej modalność obiektywna traktowana jest najczęściej jako deontyczna (*deontische Modalität*), znajdująca się w opozycji do modalności epistemicznej/subiektywnej (*epistemische Modalität*) (por. m.in. Öhlschläger 1989; Fritz 2000; Hundt 2003; Abraham, Leiss 2009). Zresztą samo pojęcie modalności deontycznej nie jest wystarczająco ostre. Niektórzy badacze traktują je dość szeroko, inni zaś wolą mówić o modalności deontycznej wyłącznie w odniesieniu do znaczenia konieczności lub niezbędności, a także poleceń, zaleceń itp. Inne znaczenia modalności rdzennej, tj. możliwość, pozwolenie lub życzenie, są określane jako modalność dyspozycyjna, wolitywna itp. (por. m.in. Hundt 2003). Jeżeli chodzi o modalność epistemiczną, zasadniczym jej podziałem jest podział na przypuszczenie mówiącego pochodzące z jego własnego doświadczenia, wiedzy etc. (czyli modalność epistemiczna *sensu stricto*) oraz z obcego źródła informacji (czyli modalność ewidencyjna, reportatywna, kwotatywna etc.) (por. m.in. Chafe, Nichols 1986; Aikhenvald 2004; Abraham, Leiss 2009; Socka 2021). Niemiecka badaczka Gabriele Diewald (1999) wprowadza inną terminologię, postulując opozycję modalności deiktycznej w rozumieniu epistemicznej *sensu largo*, a nie deiktycznej rozumianej jako deontyczna *sensu largo*, w tym wolitywna. W pracach autorstwa G. Diewald i Eleny Smirновой (por. m.in. Diewald, Smirnova 2010) ewidencyjność jest traktowana

3 Bardziej precyzyjna wydaje się tu raczej opozycja między *subject-oriented* a *speaker-oriented modality*, albowiem podmiot w wypadku modalności obiektywnej nie zawsze występuje w semantycznej funkcji agensa, por. *Samochód może jeszcze trochę pojeździć, zanim klocki hamulcowe będą do wymiany*.



bardzo szeroko i po części pokrywa się z epistemicznością lub nawet występuje jako kategoria wobec tej ostatniej nadrzędna.

Przytoczony tu krótki zarys koncepcji modalności nie wyczerpuje oczywiście wszystkich nurtów badawczych i rozmaitych pojęć związanych z tym złożonym zjawiskiem. Służy on wyłącznie celom niniejszego artykułu, a mianowicie analizie współdziałania między powstaniem danych funkcji kategorialnych orzeczeń modalnych w procesie rozwoju języka i kolejnością przyswajania poszczególnych funkcji w procesie akwizycji językowej. Na wstępie odnotować trzeba, iż, jak wynika z badań diachronicznych i typologicznych nad gramatyką czasownika, modalność jako funkcja gramatyczna tworzy z punktu widzenia genealogii ostatnie ogniwo w łańcuchu TAM, czyli *Tense – Aspect – Mood/Modality* (por. Heine 1993: 70; Watts 2001: 120). Elisabeth Leiss, która wychodzi z założenia, że kategorią bazową nie jest czas, lecz aspekt, proponuje inny łańcuch rozwoju kategorialnego, w którym na początku znajduje się właśnie aspekt:  $A \rightarrow T \rightarrow M$  (por. Leiss 1992: 15–17). W obu modelach modalność znajduje się jednak na końcu postulowanego łańcucha genealogicznego. Rekonstrukcje historyczne i typologiczne zawierają cały szereg twardych dowodów na taki właśnie przebieg tych przemian. Nie zagłębiając się w tę problematykę, odnotujmy tu jedynie, iż jednym z takich dowodów jest fakt, że tematy czasowników modalnych pochodzą od rdzeni czasowników o semantyce „dokonanej”, które pierwotnie nie miały ani pary „niedokonanej” (czyli należały do klasy *perfectiva tantum*), ani znaczenia modalności rdzennej (por. Kotin 2008: 374), a tym bardziej epistemicznej. Rozwój semantyki modalnej tych czasowników należy do względnie późniejszego etapu ich ewolucji. Poza tym, jak dowodzi E. Leiss, utracie aspektu jako kategorii gramatycznej w językach germańskich towarzyszy szybki rozwój i rosnące użycie m.in. czasowników (ale równocześnie także orzeczników, przysłówków i partykuł) modalnych w pewnym stopniu zastępujących semantykę aspektu (por. Leiss 2002: 37–39).

Odnosnie do kolejności rozwoju semantyki czasowników i orzeczników modalnych udowodniono, iż semantyka rdzenna (deontyczna, nie deiktyczna) powstaje znacznie wcześniej aniżeli semantyka epistemiczna (deiktyczna) (por. m.in. Diewald 1999; Leiss 2002: 38). Ta ostatnia jest bowiem wynikiem tzw. reanalizy, czyli bazującego na procedurze metonimicznej procesu gramatyzacji. Kolejność ta znajduje ikoniczne odzwierciedlenie w ontogenezie. Eksperymentalnie udowodniono bowiem, iż semantyka epistemiczna czasowników modalnych przyswajana jest w procesie akwizycji językowej znacznie później aniżeli znaczenie deontyczne i należy do funkcji kategorialnych przyswajanych na ostatnim etapie zdobywania wiedzy gramatycznej, który jednostka przeciętnie osiąga w wieku 12–14 lat (por. Naumenko 2008: 215–219). Za ilustrację mogą tu służyć ambiwalentne zdania typu *Mama musi/powinna dziś przyjść* lub *Sukienka powinna/musi wisieć w szafie*. Dziecko w wieku do 12 lat w zdecydowanej większości przypadków interpretuje obydwa zdania jako wypowiedzi o semantyce „rdzennej”, czyli deontycznej: konieczność, niezbędność.

Dopiero później rozpoznawane zostaje również drugie możliwe znaczenie, a mianowicie przekonanie mówiącego, że mama prawdopodobnie przyjdzie dziś lub, odpowiednio, że sukienka najprawdopodobniej wisi w szafie. Fakt ten jest niekwestionowanym dowodem na to, że semantyka epistemiczna (deiktyczna) jest nacechowanym członem binarnej prywatywnej opozycji, której członem neutralnym (nienacechowanym) jest modalność deontyczna, zorientowana nie na mówiącego, lecz na podmiot zdania<sup>4</sup>. Podobna kolejność akwizycji charakteryzuje znaczenia ewidencyjne pochodzące od semantyki deontycznej w typie niemieckiego czasownika *sollen* (por. Fitneva 2018). Czasownik ten w znaczeniu deontycznym wyraża polecenie, zaś w pochodnym od niego znaczeniu ewidencyjnym – powoływanie się mówiącego na obce źródło informacji: *Peter soll heute in seinem Büro sitzen*: 1) ‘Piotr powinien dziś siedzieć w swoim biurze (np. na polecenie szefa)’ vs. 2) ‘Piotr podobno/ponoć siedzi dziś w swoim biurze’. Kolejność powstawania odpowiedniej semantyki (najpierw – deontyczna, później – pochodna od niej ewidencyjna), tak samo jak w wypadku pary czasowników o semantyce deontycznej – epistemicznej, odpowiada kolejności przyswajania tychże funkcji w ontogenezie.

Powiązania między rodzajami modalności a kategorią czasu i aspektu są złożone i niejednoznaczne. Według uogólnienia Wernera Abrahama i E. Leiss (2008: XII–XIII) istnieje dość ściśle powiązanie między modalnością rdzenną (deontyczną) a funkcją czasu przeszłego i aspektem dokonaniem oraz (po przeciwnej stronie) między modalnością epistemiczną a funkcją czasu teraźniejszego i aspektem niedokonaniem. Teza ta stała się przedmiotem ostrej polemiki, która nie jest obiektem niniejszych rozważań. W tym miejscu wystarczy wskazać m.in. na powiązanie odpowiednich interpretacji z semantyką czasowników występujących w formie bezokolicznika: uogólnienie Abrahama–Leiss jest w pełni uzasadnione w wypadku czasowników duratywnych lub ambiwalentnych, ale nie zawsze sprawdza się m.in. w odniesieniu do czasowników o semantyce telicznej, kodujących dokonaność procesu lub czynności *ex definitione*, niezależne od wystąpienia w konstrukcji z czasownikiem modalnym<sup>5</sup>.

4 Używana tu terminologia opozycji binarnych oraz ich nienacechowanych i nacechowanych członów oraz neutralizacji opozycji binarnej na korzyść neutralnego (nienacechowanego) członu odpowiada znaczeniu tychże pojęć w tradycji szkoły praskiej, utrwalonej przede wszystkim w pracach Romana Jakobsona (por. 1971: 4). Diachroniczny wymiar tej opozycji, w tym polaryzacja jej członów w procesie rozwoju historycznego języka, opisany został przede wszystkim w pracach Jerzego Kuryłowicza (por. 1964).

5 Inne aspekty tejsze dyskusji omawiane są m.in. w pracy Dagmar Divjak (2009).

#### 4. Podsumowanie

Przedstawione powyżej zjawiska gramatyczne, a mianowicie (I) mocna i słaba odmiana czasowników w językach germańskich oraz (II) modalność rdzenna (deontyczna) i epistemiczna zdań z orzeczeniami modalnymi, przeanalizowane zostały pod kątem korelacji między kolejnością rozwoju poszczególnych funkcji w toku ewolucji języka a kolejnością ich przyswajania w procesie akwizycji językowej. W obu wypadkach mamy więc do czynienia z dynamiką językową w makro- i mikroprzestrzeni czasowej. Analiza dowodzi, iż w obu wypadkach istnieją dość ściśle powiązania między ontogenetycznym a filogenetycznym wymiarem rozwoju kategoryalnych funkcji jednostek gramatycznych. Jednocześnie powiązania między ontogenezą i filogenezą mają charakter złożony i nie zawsze da się je wy tłumaczyć w sposób prosty i jednoznaczny. Poszczególne zmiany przebiegają bowiem, podobnie do innych zjawisk w obu sferach, *mutatis mutandis*.

#### Skróty

ang. – angielski, goc. – gocki, niem. – niemiecki, stwniem. – staro-wysoko-niemiecki

#### Literatura

- ABRAHAM W., LEISS E., 2008, *Introduction*, [w:] eidem (red.), *Modality-Aspect Interfaces. Implications and Typological Solutions*, Amsterdam – Philadelphia, s. XI–XXIV, <https://doi.org/10.1075/tsl.79>.
- ABRAHAM W., LEISS E. (red.), 2009, *Modalität. Epistemik und Evidentialität bei Modalverb, Adverb, Modalpartikel und Modus*, Tübingen.
- AIKHENVALD A.Y., 2004, *Evidentiality*, Oxford.
- BORNKESSEL-SCHLESEWSKY I., SCHLESEWSKY M., 2009, *Processing Syntax and Morphology. A Neurocognitive Perspective*, Oxford.
- CHAFE W.L., NICHOLS J. (red.), 1986, *Evidentiality. The Linguistic Coding of Epistemology*, Ablex.
- CHOMSKY N., HALLE M., 1968, *The Sound Pattern of English*, New York – Evanston – London.
- CHOMSKY N., LASNIK H., 1993, *Principles and Parameters Theory*, [w:] J. Jacobs, A. von Stechow, W. Sternefeld, T. Vennemann (red.), *Syntax. Ein internationales Handbuch zeitgenössischer Forschung*, t. 1, Berlin – New York, s. 506–569.
- COŞERIU E., 1958, *Sincronía, diacronía e historia. El problema del cambio lingüístico*, Montevideo.
- DIEWALD G., 1999, *Die Modalverben im Deutschen. Grammatikalisierung und Polyfunktionalität*, Berlin – Boston, <https://doi.org/10.1515/9783110945942>.
- DIEWALD G., SMIRNOVA E., 2010, *Evidentiality in German. Linguistic Realization and Regularities in Grammaticalization*, Berlin – New York, <https://doi.org/10.1515/9783110241037>.

- DIVJAK D., 2009, *Mapping between Domains. The Aspect-Modality Interaction in Russian*, „Russian Linguistics” 33/3, s. 249–269, <https://doi.org/10.1007/s11185-009-9045-8>.
- FITNEVA S., 2018, *The Acquisition of Evidentiality*, [w:] A. Aikhenvald (red.), *The Oxford Handbook of Evidentiality*, Oxford, s. 185–202, <https://doi.org/10.1093/oxfordhb/9780198759515.013.9>.
- FOURQUET J., 1970, *Zum „subjektiven” Gebrauch der deutschen Modalverba*, [w:] H. Moser (red.), *Studien zur Syntax des heutigen Deutsch. Paul Grebe zum 60. Geburtstag*, Düsseldorf, s. 154–161.
- FRITZ T.A., 2000, *Wahr-Sagen. Futur, Modalität und Sprecherbezug im Deutschen*, Hamburg.
- HEINE B., 1993, *Auxiliaries. Cognitive Forces and Grammaticalization*, New York.
- HEINE B., 1995, *Agent-Oriented vs. Epistemic Modality. Some Observations on German Modals*, [w:] J.L. Bybee, S. Fleischman (red.), *Modality in Grammar and Discourse*, Amsterdam, s. 17–53.
- HUNDT M., 2003, *Zum Verhältnis von epistemischer und nichtepistemischer Modalität im Deutschen*, „Zeitschrift für germanistische Linguistik” 31/3, s. 343–381, <https://doi.org/10.1515/zfgl.2003.31.3.343>.
- JAKOBSON R., 1971, *Selected Writings*, t. 2: *Word and Language*, Paris – Den Haag, <https://doi.org/10.1515/9783110873269>.
- KOTIN M.L., 2008, *Aspects of a Reconstruction of Form and Function of Modal Verbs in Germanic and Other Languages*, [w:] W. Abraham, E. Leiss (red.), *Modality-Aspect Interfaces. Implications and Typological Solutions*, Amsterdam – Philadelphia, s. 371–384, <https://doi.org/10.1075/tsl.79.26kot>.
- KRATZER A., 1991, *Modality*, [w:] A. von Stechow, D. Wunderlich (red.), *Semantik. Ein internationales Handbuch der zeitgenössischen Forschung*, Berlin – New York, s. 639–650, <https://doi.org/10.1515/9783110126969.7.639>.
- KRAUSE M., 1997, *Zur Modalisierung bei Otfrid*, [w:] Y. Desportes (red.), *Semantik der syntaktischen Beziehungen. Akten des Pariser Kolloquiums zur Erforschung des Althochdeutschen*, Heidelberg, s. 92–106.
- KURYŁOWICZ J., 1964, *The Inflectional Categories of Indo-European*, Heidelberg.
- LASS R., 1997, *Historical Linguistics and Language Change*, Cambridge, <https://doi.org/10.1017/CBO9780511620928>.
- LEISS E., 1992, *Die Verbalkategorien des Deutschen. Ein Beitrag zur Theorie der sprachlichen Kategorisierung*, Berlin – Boston, <https://doi.org/10.1515/9783110883541>.
- LEISS E., 2002, *Der Verlust der aspektuellen Verbaare und seine Folgen im Bereich der Verbalkategorien des Deutschen*, [w:] Japanische Gesellschaft für Germanistik (red.), *Grammatische Kategorien aus sprachhistorischer und typologischer Perspektive. Akten des 29. Linguisten-Seminars, Kyoto 2001*, München, s. 26–41.
- LIGHTFOOT D., 1999, *The Development of Language. Acquisition, Change, and Evolution*, Oxford.
- LYONS J., 1977, *Semantics*, t. 1–2, Cambridge, <https://doi.org/10.1017/CBO9780511620614>.
- NAUMENKO E., 2008, *Grammatikalisierung im kindlichen Erstspracherwerb*, rozprawa doktorska, mszps, [on-line:] <http://ub-madoc.bib.uni-mannheim.de/2965>.
- ÖHLSCHLÄGER G., 1989, *Zur Syntax und Semantik der Modalverben des Deutschen*, Tübingen.
- PALMER F.R., 1986, *Mood and Modality*, Cambridge.
- PINKER S., 1984, *Language Learnability and Language Development*, Cambridge, MA.
- SCHLEICHER A., 1863, *Die Darwinsche Theorie und die Sprachwissenschaft*, Weimar.

SOCKA A., 2021, *Satzadverbien und Modalverben als Marker der Reportativität im Deutschen und Polnischen*, Berlin, <https://doi.org/10.3726/978-3-653-03950-4>.

WATTS S., 2001, *How to Become an Auxiliary. Progressive and Perfect in Old Saxon*, [w:] eadem, J. West, H.-J. Solms (red.), *Zur Verbmorphologie germanischer Sprachen*, Tübingen, s. 117–135, <https://doi.org/10.1515/9783110918656.117>.

### **Ontogenetic and Phylogenetic Dimensions of Language Change in Grammar Abstract**

This paper discusses selected aspects of the theory of linguistic change in grammar. The main assumption is the claim that the development of the categorial functions of natural languages throughout the time (phylogenesis) mostly coincides with the stadiums of the acquisition of the same categories by an individual (ontogenesis). Using the examples of the development and acquisition of strong and weak verb forms in Germanic languages and the categorial links between aspectuality, temporality and modality of the verb, different stages that characterise the linguistic changes in question are analysed in comparison with the stages of their acquisition in the process of language acquisition among children between 2 and 14 years of age. The analysis proves that the connections between ontogenesis and phylogenesis are complex, so they cannot be always explained in a simple and definite manner. The change in either sphere has its own specific features and runs *mutatis mutandis* in both spheres.